

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 11 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 574/17 oddalił powództwo e. (...) z siedzibą w W. przeciwko pozwanemu Z. D. o zapłatę kwoty 1.759,11 zł.

Apelację od przedmiotowego rozstrzygnięcia wniósł powód zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania:

a. art. 339 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa w sytuacji, gdy skoro pozwany nie stawiał się na rozprawę, wówczas Sąd I instancji powinien przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda, o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, ponieważ nie budziły one uzasadnionych wątpliwości i nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa,

b. art. 232 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie istnienia zobowiązania strony pozwanej względem strony powodowej, wysokości oraz legitymacji czynnej, podczas gdy powód przedstawił dowody wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które wobec niestawienia się pozwanego na rozprawę i niezajęcia stanowiska w sprawie powinny być uznane za dowody wystarczające do udowodnienia wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia oraz legitymacji czynnej powoda,

c. art. 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i pominięcie okoliczności, że fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały przyznane przez stronę pozwaną w sposób konkludentny wobec niekwestionowania przez nią tych faktów w toku procesu,

d. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób wybiórczy, a przez to uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie udowodnił istnienia dochodzonego roszczenia oraz legitymacji czynnej, podczas gdy powód przedłożył do akt niniejszej sprawy dokumentację wykazującą legitymację czynną, a także wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, który to dokument wprost wskazuje istnienie wysokości i zasadności dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia,

e. art. 245 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. przez uznanie, że dokument prywatny przedstawiony przez powoda w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu nie dowodzi w sposób wystarczający zasadności roszczenia, podczas, gdy z przedłożonego przez powoda ww. dokumentu prywatnego można wywieść zasadność roszczenia dochodzonego pozwem,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art. 509 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami nie wykazał przejścia uprawnienia na rzecz następcy prawnego, podczas gdy dokumentacja przedłożona przez powoda wykazuje skuteczne nabycie wierzytelności wobec pozwanego,

b. art. 511 k.c. przez jego błędną wykładnię objawiającą się przyjęciem, że załącznik konkretyzujący przelewana wierzytelność powinien być opatrzony podpisem stron, a zatem zostać sporządzony w formie pisemnej, podczas gdy przepisy prawa materialnego przewidują wyłącznie, aby przelew był stwierdzony pismem, pojęć tych zaś nie można interpretować tożsamo.

c. art. 194 ust. 1 i 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy sam wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi dowód tego, że określona kwota wierzytelności jest wpisana w

księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tej księdze zdarzenia, co powoduje wobec nieprzedstawienia przez pozwanego odmiennych dowodów, konieczność uznania, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza wysokość dochodzonego roszczenia.

W związku z powyższym powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przypisanych oraz kosztów postępowania apelacyjnego. Ewentualnie powód wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia, co do kosztów postępowania apelacyjnego. Ponadto powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z ograniczonego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 marca 2015 r., konkretyzujący nabytą wierzytelność oraz ograniczonego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 czerwca 2016 r., konkretyzujący nabytą wierzytelność, z uwagi na okoliczność, że konieczność ich powołania powstała dopiero na obecnym etapie postępowania, gdyż Sąd instancji wydając wyrok na niekorzyść powoda, uniemożliwił stronie powodowej uzupełnienie materiału dowodowego o dokumentację, jaką Sąd uznał przy wyrokowaniu za niezbędną do udokumentowania legitymacji czynnej powoda oraz zasadności roszczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym. Zaznaczyć także należy, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 11 k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że powód nie wykazał istnienia wierzytelności względem pozwanego. W pierwszej kolejności wskazać należy, że na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciąży obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (187 § 1 pkt. 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.). Zaniechania na tej płaszczyźnie mogą prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia podnoszonych roszczeń i oddalenia powództwa, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przywołany przepis statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, która stanowi jeden z przejawów niezawisłości sędziowskiej. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo – skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Wobec tego dla skuteczności zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Skarżący powinien przy tym wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, LEX nr 180925).

Sąd Okręgowy podziela przedstawione powyżej poglądy stanowiące ugruntowany dorobek judykatury. Konfrontując ich treść ze stanowiskiem skarżącego należało uznać, że zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu nie mogą być uznane za zasadne, albowiem powód nie wykazał, ażeby Sąd pierwszej instancji przekroczył wyznaczone w treści art. 233 § 1 k.p.c. ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy zaś w sposób prawidłowy ocenił zebrany w sprawie materiał i zasadnie uznał, że nie daje on podstaw do przyjęcia, że powód udowodnił fakt nabycia przedmiotowej wierzytelności od pierwotnego wierzyciela. Dowodem takiego nabycia nie jest bowiem, bliżej nieoznaczony wydruk z komputera, opisany jako „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 marca 2015 r.”. Wyciąg z załącznika nie odzwierciedla bowiem całego dokumentu i nie pozwala ustalić nawet, że jest to fragment jakiegokolwiek dokumentu. Nie zawiera żadnych podpisów, parafek, czy też pieczęci, które pozwoliłyby to zweryfikować. Nie jest on również odpisem dokumentu. Przepis art. 129 § 2 k.p.c. przewiduje potwierdzenie za zgodność odpisu dokumentu w formie i o treści identycznej z oryginałem, przy czym nie daje uprawnienia do nadawania jakiegokolwiek wydrukowi charakteru dokumentu, nawet gdy został potwierdzony za zgodność przez radcę prawnego. Skoro więc przedłożony wykaz transakcji z uwagi na brak jakichkolwiek podpisów, parafek, pieczęci nie może być oceniony jako dokument, to nie może być też mowy o istnieniu jakiegokolwiek dokumentu, którego odpis mógłby zostać potwierdzony za zgodność. Nie może być zatem dowodem na fakt, że opisana w nim wierzytelność stanowiła przedmiot przelewu na podstawie umowy z dnia 30 marca 2015 roku. Takim dowodem mógłby być jedynie załącznik, złożony nawet w odpisie (kserokopii) potwierdzonej za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika strony – adwokata – występującego w niniejszej sprawie.

Podkreślić należy, że ciężar dowodu w zakresie wykazania przejścia uprawnień na powoda w wyniku przelewu wierzytelności obciążał powoda na podstawie art. 6 k.c. w zw. z 232 k.p.c. Rzeczą powoda, będącego podmiotem profesjonalnym i działającego w procesie z profesjonalnym pełnomocnikiem było w związku z powyższym takie zgromadzenie i przygotowanie dokumentów dotyczących przelewu wierzytelności (w razie potrzeby już na etapie zawierania umowy stron i jej formy), aby było możliwe dokonanie niezbędnych ustaleń w sprawie lub złożenie innych wniosków dowodowych, które potwierdzałyby w sposób niebudzący wątpliwości fakt przelewu wierzytelności i jej wysokość. Również złożony przez stronę powodową wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 21 czerwca 2017 roku nie może stanowić dowodu na fakt nabycia w drodze przelewu wierzytelności wobec pozwanego w kwocie stwierdzonej tym wyciągiem.

Zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym (ust. 2). Powyższy przepis art. 194 ust. 2 powołanej ustawy został dodany w wyniku nowelizacji poprzedzonej orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego i obowiązuje od dnia 20 lipca 2013 roku. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 11 lipca 2011 roku (P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53), uznał, że art. 194 u.f.i. w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie 1 i art. 76 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji RP. W wykonaniu obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku (P 1/10) z dniem 20 lipca 2013 roku znowelizowano ustawę o funduszach inwestycyjnych poprzez dodanie w jej art. 194 ustępu 2 przesądzającego, że moc prawna dokumentów urzędowych w postaci ksiąg rachunkowych, wyciągów z tych ksiąg oraz oświadczeń, o których mowa w ust. 1 nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym. Dokumenty wskazane w ust. 1 komentowanego przepisu nie korzystają z przywilejów wynikających z domniemania prawdziwości i domniemania autentyczności właściwych dokumentom urzędowym przewidzianych w szczególności w art. 252 k.p.c. (przeniesienie ciężaru dowodu na zaprzeczającego prawdziwości dokumentu), art. 333 § 2 k.p.c. (rygor natychmiastowej wykonalności) oraz art. 485 § 1 k.p.c. (podstawa wydania

nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym). Do wykazania skuteczności nabycia wierzytelności w świetle prawa cywilnego konieczne jest więc przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów. W tych okolicznościach słuszne jest stanowisko Sądu Rejonowego, że strona powodowa nie wykazała w niniejszej sprawie, że nabyła wierzytelność w stosunku do pozwanego w wysokości dochodzonej pozwem i posiada legitymację czynną w sprawie.

Prawidłowo więc Sąd Rejonowy przyjął, że powód nie sprostał ciężącym na nim obowiązkom dowodowym, co skutkować musi oddaleniem powództwa.

Na uwzględnienie z pewnością nie zasługuje również zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. Przewidziane w tym przepisie domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda nie ma

w sytuacji istnienia podstaw do wydania wyroku zaocznego charakteru absolutnego. Domniemanie to nie obowiązuje, jeżeli twierdzenia powoda budzą uzasadnione wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 1998 roku, sygn. I CKU 85/98, publ. LEX nr 1216211). W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy słusznie uznał, że załączone do pozwu dokumenty są niewystarczające do wykazania zasadności roszczenia.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawi się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Stosownie do treści § 2 tego artykułu w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Innymi słowy sąd, co do zasady z wyjątkiem sytuacji wskazanych w ustawie – jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości – zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej, (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodne z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Jednakże stosownie do treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72 sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenie powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo. Wskazać również należy, że w polskim systemie prawnym, co wynika zarówno z przepisów prawa, jak i z orzecznictwa sądowego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi określone skutki prawne, o czym stanowi art. 6 k.c. Z powołanego przepisu wynika jedna z naczelnych zasad procesu sądowego polegająca na tym, że dowód wykazania prawdziwości określonego faktu obciąża tego, kto się na dany fakt powołuje dla uzasadnienia dochodzonego przed sądem prawa. Dodatkowo podkreślić należy, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (zasada kontradyktoryjności). Rzeczą sądu nie jest zatem zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Nie obowiązuje obecnie zasada odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, z. 6-7, poz. 76; wyrok SN z dnia 7 października 1997 r., II UKN 244/98, OSNP 1999, z. 20, poz. 662; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1997 r. II UKN 406/97, OSNP 1998, z. 21, poz. 643; wyrok SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, z. 10, poz. 251). Reguła ta znajduje uzasadnienie nawet w przypadku stron występujących w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego. Za niedopuszczalne proceduralnie należy przy tym uznać przetrzucanie ciężaru dowodu na pozwanego, a tym bardziej na sąd. To nie sąd, ani też nie pozwany ma bowiem wykazać, że wierzytelność istnieje, jak również, że doszło do jej cesji, obowiązek ten spoczywa na powodzie. Mając na uwadze powyższe, to na powodzie, jako stronie, która z podnoszonych przez siebie twierdzeń pragnie wywodzić określony skutek prawny w postaci żądania zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, spoczywał obowiązek jej wykazania i udowodnienia.

W tym miejscu należy wskazać, że wnioski dowodowe złożone przez powoda na etapie postępowania apelacyjnego podlegały oddaleniu, jako spóźnione. Na podstawie art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Nowe fakty i dowody, o jakich mowa w powołanym wyżej przepisie, to takie, które nie były stronie znane do czasu wyrokowania przez sąd pierwszej instancji. Oznacza to, że nowymi faktami i dowodami są tylko te, o których strona powzięła informację dopiero po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji. W postępowaniu odwoławczym można nadto powołać się na fakty i dowody, o których strona wiedziała wcześniej (a więc przed wydaniem wyroku przez sąd niższej instancji), ale jedynie wówczas, gdy ich powołanie na wcześniejszym etapie procesu nie było konieczne. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 grudnia 2016 r. w sprawie V ACa 189/16, LEX nr 2171135). Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie zgłoszone przez powoda wnioski dowodowe nie mogą być uwzględnione, jako nie spełniające kryteriów, o jakich mowa w art. 381 k.p.c., jego wnioski dowodowe nie są bowiem nowe, lecz w rzeczywistości spóźnione. O żadnym z przedłożonych dokumentów nie można powiedzieć, że możliwość ich przedłożenia powstała już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, natomiast jak to zostało już wyżej podkreślone powódzie ciążył obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń w momencie inicjowania postępowania cywilnego.

Nie ma też racji skarżący zarzucając naruszenie prawa materialnego. Podstawą rozstrzygnięcia wskazaną w uzasadnieniu Sądu I instancji było przede wszystkim niesprostanie przez stronę powodową jej obowiązkom dowodowym. W związku z tym odnoszenie się do dalszych zarzutów naruszenia prawa materialnego jest zbędne z uwagi na podzielenie przez Sąd Okręgowy oceny Sądu pierwszej instancji, co do niewykazania przez powoda, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanego wynikająca z zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Z przedstawionych powyżej względów Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym, jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.